

# Remigiusz Wiśniewski

---

## Społeczeństwo a kształtowanie bezpieczeństwa państwa

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego 5, 303-317

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Spółeczeństwo a kształtowanie bezpieczeństwa państwa

„Nie można tworzyć państwowości i instytucji  
z nią związanych bez rodzin i narodu”.

Kard. S. Wyszyński

**Streszczenie:** Artykuł ten to porównawcza diagnoza dotycząca ogólnie pojętego bezpieczeństwa ze wskazaniem aspektów i zależności w ujęciu mikro i makro z uwypukleniem, w jakim stopniu jest to sprawa jednostki a w jakim problem globalny.

To opis i analiza wszelkich uwarunkowań, ukazanie porządku - porządku publicznego traktowanego jako podłoże do niezagrażonego bytu jednostki.

Opis zawiera także w zarysie model kształtowania polityki bezpieczeństwa w XXI wieku w związku ze wzrostem liczby ludności, zmianami środowiskowymi, globalizacją, fundamentalizmem i związanym z nim zjawiskiem terroryzmu oraz gwałtownym rozwojem nauki i techniki.

**Słowa kluczowe:** świadomość, bezpieczeństwo, patriotyzm, kompetencje, państwo.

**Summary:** The article discusses the importance of national security for the public and influence of different attitudes to national security.

**Keywords:** awareness, security, patriotism, competence, state.

W tworzeniu bezpieczeństwa narodowego, najważniejszej, egzystencjalnej wartości i potrzeby, konieczny jest współdziałanie

i współodpowiedzialność całego społeczeństwa. Stąd też w podstawach rozważań i koncepcji organizacji bezpieczeństwa narodowego warto poznać i uwzględnić charakter narodowy Polaków, jako podstawowy wyznacznik organizacji wysiłku narodowego.

W kontekście tworzenia bezpieczeństwa narodowego w XXI wieku, konieczne jest zwrócenie uwagi na naszą wielką wadę i słabość narodową, która w przeszłości przyniosła Polsce ogrom nieszczęść i niestety, po raz kolejny jest powtarzana, zgodnie z przewrotną sentencją prof. Tadeusza Kotarbińskiego: *Polak głupi przed szkodą i po szkodzie*. Chodzi o naszą lekkomyślność i bez troskę oraz naiwne poleganie na kimś. Jako podsumowanie przedstawionego „wątku” myślowego można użyć stwierdzenia Napoleona: *Polska winna raczej polegać na własnych siłach niż na pomocy cesarz<sup>1</sup>* oraz feldmarszałka H. von Moltke’a: *Biada temu narodowi, którego byt ma zależeć od układu, gwarancji, którego w swej sile nie posiada<sup>2</sup>*. Z zacytowanych przemyśleń jasno wynika, iż zarzucali oni Polsce zbytnią ufność i powierzanie swojego bezpieczeństwa innym państwom.

Jesteśmy obecnie świadkami popełniania tego samego błędu przeszłości, który już wielokrotnie kosztował państwo i naród polski utratę wolności. Ostrzegał przed jego kolejnym popełnieniem wielki Polak oraz orędownik wejścia Polski do NATO, Jan Nowak-Jeziorański: *Polska może liczyć na pomoc sojuszników tylko wtedy, jeśli będzie chciała i mogła bronić się sama, jeśli zdobędzie własne możliwości odstraszenia napastnika<sup>3</sup>*. Podobną myśl wyraził Jerzy Giedroyc: *My ciągle liczymy, że ten parasol NATO to nas ochroni przed jakimkolwiek niebezpieczeństwem. I tak samo wejście do Europy, to oznacza okres dobrobytu. To nie jest prawda<sup>4</sup>*. Wielce wymowne są zatem słowa cytowanego już J. Nowaka-Jeziorańskiego, że: *Największym zagrożeniem dla Polski, ale i największą szansą są obecnie sami Polacy - dziedziczone cechy naszego charakteru narodowego<sup>5</sup>*, które już wielokrotnie były przyczyną naszych upadków i wzlotów narodowych.

---

<sup>1</sup> A. Bocheński, *Dzieje głupoty w Polsce*, Warszawa 1996, s. 289

<sup>2</sup> H. v. Moltke, *O Polsce*, Warszawa 1996, s. 79.

<sup>3</sup> J. Nowak-Jeziorański, *Polska wczoraj, dziś i jutro*, Warszawa 1999, s. 246.

<sup>4</sup> J. Giedroyc, *Między Polską a światem*, wywiad, „Trybuna Ludu” 1990 z 20 I.

<sup>5</sup> J. Nowak-Jeziorański, *Polska wczoraj*, dz. cyt., s. 211.

---

Czym jest wobec tego charakter narodowy i jaki jest jego wpływ na bezpieczeństwo narodowe?

W procesie tworzenia i formowania się narodów w specyficznych warunkach nabywają one mniej lub bardziej trwałych cech charakteru narodowego stanowiącego wyróżnik wśród innych narodowości. Po grecku „charakter” oznacza piętno, cechę, wizerunek. Obecnie w psychologii słowem tym nazywa się względnie trwałe i właściwe danemu człowiekowi sposoby postępowania. Charakter, obok witalności, temperamentu i uzdolnień stanowi główny komponent osobowości<sup>6</sup>.

Oczywiście, tak rozumiany charakter odnosi się do indywidualnych osób, stanowiąc o ich cechach osobowościowych. Natomiast ciągle istnieje dylemat, czy w stosunku do dużych zbiorowości, jakimi są narody, można również stosować to pojęcie. Socjologowie, antropologowie, etnografowie i historycy zgodnie uważają, iż potrzebna jest jakaś kategoria teoretyczna pozwalająca identyfikować i porównywać wspólnoty etniczne oraz próbować zrozumieć ich działania. Wydaje się również oczywiste, iż skoro naród został wyodrębniony na podstawie odrębnej kultury i stanowi specyficzną całość społeczno-kulturową, to pewne elementy składowe tej całości muszą w jakimś stopniu różnić się od elementów (cech) innych całości<sup>7</sup>.

Cechy te, pozytywne lub negatywne w stosunku do potrzeb i warunków trwania oraz rozwoju niejednokrotnie przesądzały i w dalszym ciągu przesądzają o przyszłości narodu i państwa. Charakter narodowy ma decydujący wpływ na kształtowanie poziomu bezpieczeństwa narodowego, ponieważ ranga i zainteresowanie sprawami bezpieczeństwa wynikają, często w sposób nieuświadomiony, z charakteru narodowego.

Chodzi zatem o to, aby powszechnie uświadomić cechy polskiego charakteru narodowego, ich rolę i wpływ na nasze sukcesy i klęski w przeszłości, które rzutują również na naszą przyszłość tworzenia najważniejszej wartości, jaką jest bezpieczeństwo. Poznanie cech narodowych winno być swoistym drogowskazem narodowego postępowania, nie tylko dla obecnego, ale i przyszłych pokoleń. Znając, rozumiejąc i ostrzegając przed naszymi słabościami narodowymi, mamy

---

<sup>6</sup> S. Siek, *Struktura osobowości*, Warszawa 1986, s. 71-82.

<sup>7</sup> E. Lewandowski, *Charakter narodowy Polaków i innych*, Londyn – Warszawa 1995, s. 10.

szansę uniknąć tych błędów, które już popełniono w historii, a które niejednokrotnie prowadziły do zguby państwowej i narodowej.

### Świadomość Narodowa



Źródło: Opracowanie własne.

Konieczne i niezbędne jest to dlatego, że bezpieczeństwa Polski nie można planować na miarę szczęśliwych przypadków. Musi ono, jak dowodzi w *Podstawach bezpieczeństwa Polski* Stanisław Pstrokoński (...) *pod każdym względem spoczywać na podstawach trwałych. Nie można go uzależniać od zmiennych doktryn ani chwilowych porozumień lub nieporozumień, ani od przejściowej koniunktury. Trzeba bazować na głębokich czynnikach, które doktrynami, porozumieniami i koniunkturami*

---

rządzą<sup>8</sup>. Jedną z fundamentalnych podstaw bezpieczeństwa RP jest nasz charakter narodowy, który kształtował się i ewoluował nie tylko w okresie rozbiorów, powstań i wojen, lecz w ciągu całej ponadtysiącletniej historii narodu polskiego.

Sporządzając listę tego, czym jako naród możemy się pochwalić, należy rozpocząć od naszych słowiańskich korzeni. Cesarz Bizancjum Maurycjusz w swym traktacie (VI w. n.e.) *Strategikon (Ars Militaris)* tak charakteryzował Słowian: *W żaden sposób nie można ich nakłonić do uznania się za niewolników lub do posłuszeństwa obcym (...) Są odporni, łatwo znoszą skwar, zimno, deszcze, brak odzienia, niedostatki pokarmu.* Już z tego zapisu można wnioskować, iż jedną z cech odziedziczonych po słowiańskich przodkach jest odporność na trudy codziennego życia oraz niepokorność kierowania nie tylko w stronę obcych władz, ale czasem i własnych. Ponadto, butność i śmiałe postępowanie wobec innych, nawet wyższych rangą, o czym przekonać się można z listu Bolesława Chrobrego (966-1025) adresowanego do cesarza bizantyjskiego po okrutnym oślepieniu ośmiu tysięcy Bułgarów: *Jeżeli jeszcze raz odważysz się krzywdzić Słowian, wydam ci wojnę. Ja król Polski, którego dotąd nikt nie zwyciężył.*

Pomimo upływu wieków tacy właśnie pozostaliśmy. W sytuacji ekstremalnej, w obliczu zagrożenia, potrafimy zmobilizować siły i stać się jednym narodem. Potwierdzają to losy naszego narodu na przestrzeni wieków, począwszy od powstań narodowych, przez doświadczenia wojen światowych, po okres PRL i III Rzeczypospolitej.

Dumny z polskości był również bohater i orędownik sprawy polskiej, J. Nowak-Jeziorański. Wielokrotnie wypowiadając się na tematy narodowe, zawsze podkreślał, iż wrodzone cechy Polaków, takie jak: energia, przedsiębiorczość i inicjatywa, są naszym największym majątkiem narodowym. Odnosząc się do okresu III RP stwierdził: *Sześć lat III Rzeczypospolitej nie są latami upadku. Nastąpił w tym krótkim czasie żywiołowy wybuch energii społecznej wyzwolonej z pęt dogmatów. Media zachodnie zgodnie oceniają, że żaden inny kraj postkomunistyczny nie okazał takiego ducha inicjatywy i tyłu żywiołowych sił, co Polska<sup>9</sup>.*

---

<sup>8</sup> S. Pstrokoński, *Podstawy bezpieczeństwa Polski*, Jerozolima 1944, s. 13.

<sup>9</sup> J. Nowak-Jeziorański, *Polska wczoraj...* dz. cyt., s. 126-127.

Wady narodowe Polaków były napiętnowane, wytykane, a czasem wyśmiewane przez rodaków, jak i cudzoziemców. Już w XV w. najwybitniejszy polski historyk Jan Długosz dowodził, iż poszczególne narody odznaczają się rozmaitymi przymiotami - jak i wadami<sup>10</sup>, które mogą wynikać z dziedziczenia po przodkach, położenia i klimatu lub z tajemnej siły gwiazd.

Niezmiernie obiektywny wizerunek Polaków nakreślił węgierskiego pochodzenia król Polski Stefan Batory (1533-1586), który uznając męstwo i odwagę, jednocześnie uważał że: *Polacy (...) naród płochy, wytrwałości nie ma, zabawę woli niż pracę, życie sobie niewiele ceni. Dać je w chwili zapału, poświęcić majątek - to u nich łatwo. Fantazji dużo, ale gdy się na słowa wyczerpią, do czynu ochoty i sił brak. Sekretu nie zachowa; mówić dużo lubi, czynić mało*<sup>11</sup>.

I właśnie te cechy charakteru narodowego: próżność, porywczosć, gotowość do poświęceń, ale brak wytrwałości w realizacji drobnych celów, kłótniowość, wzorowanie się na cudzych osiągnięciach, a lekceważenie własnych piętnowali wielcy myśliciele Polski szlacheckiej, którzy, dostrzegając wady, próżno bili na alarm opamiętania. Wystarczy przypomnieć gorzkie słowa Piotra Skargi w *Kazaniach sejmowych* z 1597 r.: *Zginęła w tym królestwie karność i dyscyplina, bez której żaden rząd uczynić się nie może* oraz gen. Ignacego Prądzyńskiego, jednego z najwybitniejszych dowódców Powstania Listopadowego: *Narodowi polskiemu w ogólności słusznie zarzucać można brak energii i wytrwałości, a nadmiar słabości i miękkości*. Także najzagorzalszy wróg Polski tamtego okresu, twórca potęgi Prus - Fryderyk II Wielki, nie szczędził obelg pod naszym adresem: *Polacy są próżni, pyszałkowaci, gdy im szczęście sprzyja, czotgający się w nieszczęściu*<sup>12</sup>.

Po dzień dzisiejszy przeciętnemu Polakowi patriotyzm nie kojarzy się z pracowitością, przedsiębiorczością, płaceniem podatków i uczciwą pracą, lecz z gotowością do największych, lecz często bezsensownych poświęceń. Publicyści podkreślają, iż państwo, o które bezskutecznie i z ogromnym kosztem walczyły tyle poprzednich pokoleń, nie jest dla współczesnego Polaka wspólnym dobrem: *Jest tylko dojną krową*,

---

<sup>10</sup> J.R. Nowak, *Myśli o Polsce i Polakach*, Katowice 1994, s. 47.

<sup>11</sup> Tamże, s. 51.

<sup>12</sup> Tamże, s. 65.

---

*a cała obywatelska postawa sprowadza się do kombinowania, jak tu się ustawić, aby być wśród tych, którzy krowę doją, a nie tych, którzy ją karmią, jak dosadnie podkreśla tę właściwość narodową Rafał Ziemkiewicz, publicysta „Wprost”<sup>13</sup>.*

I jeszcze jedna ważna cecha narodowa, szczególnie często dostrzegana w środowiskach Polaków żyjących na obczyźnie: Polak o Polaku nigdy nie powie pozytywnie, życzliwie, sympatycznie. Dostrzegając tę wadę, A. Korsak nazywa ją „chorobą polską”, która jest częściowo chorobą umysłową, a częściowo chorobą woli. *Polacy wyłącznie źle mówią o innych Polakach, porzucają każdy rozpoczęty projekt kłócąc się między sobą, podgryzając, oczerniając, i w ten sposób tracą szacunek i wiarygodność w oczach innych narodów (...)*<sup>14</sup>.

Wnikliwą analizę naszych zalet i wad narodowych przeprowadzało wielu pedagogów i historyków. W swych uporządkowanych poglądach na temat charakteru narodowego Polaków można wygenerować, zaliczyć do owego zbioru, poniższe:

1. Umiłowanie wolności i niezależności ducha, co jest cechą zarówno dodatnią, jak i ujemną. Stroną dodatnią to stała i niezmienna nienawiść do zaborców, okupantów oraz tych, którzy czyhali na naszą wolność. Stroną negatywną jest warcholstwo przejawiające się w systematycznym buntowaniu się przeciw ustanowionej władzy, czasem i tej wybranej z własnej woli.
2. Wielkoduszność, dobroć, humanitarność. Oznacza to, iż z jednej strony jesteśmy wyrozumiali i tolerancyjni wobec innych, łatwo przebaczymy winy i nie mścimy się na wrogach, ale z drugiej strony prowadzi to do zbytnej miękkości charakteru, ślamazarności oraz braku umiejętności konsekwentnego i wytrwałego postępowania w chwilach decydujących.
3. Męstwo, bohaterstwo, honor przejawiający się w tym, iż Polacy są doskonałymi żołnierzami, ale jednocześnie stać nas na czyny wielkie, bohaterskie, lecz krótkotrwałe, nie wymagające żmudnej, codziennej pracy.
4. Umiejętność oddania się w sprawie publicznej. Jak żadne inne społeczeństwo potrafimy zaangażować się w działalność społecz-

---

<sup>13</sup> R. Ziemkiewicz, *Państwo bez narodu*, w: „Wprost”, 2002 z 17 XI.

<sup>14</sup> J.R. Nowak, *Myśli o Polsce...*, dz. cyt., s. 328.



ną, charytatywną, prowadzoną nie dla władzy czy pieniędzy, ale wynikającą z poczucia patriotyzmu i umiłowania dla ojczyzny, często dla tzw. sprawy. Powoduje to równocześnie pogardę dla pracy organicznej, niedocenywanie zjawisk ekonomicznych, wyśmiewanie ludzi podejmujących pracę w prostych zawodach.

5. Wiara w wyższość sił duchowych - irracjonalna wprost wiara w odrodzenie Polski niepodległej i suwerennej, wiara we wsparcie sił nadprzyrodzonych w chwilach szczególnych nieszczęść narodowych<sup>15</sup>.

W kontekście wyróżnionych, pozytywnych i negatywnych, cech charakteru narodowego należy postawić pytanie: czy i jaki wpływ mają one na postrzeganie spraw bezpieczeństwa narodowego?

Bezsporna jest zależność bezpieczeństwa narodowego od cech charakteru narodowego, co udowodnili m.in. filozofowie i stratedzy wojskowi z Clausewitzem na czele. Dlatego wśród polskich pozytywnych cech charakteru będących atutem w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego należy wymienić:

- umiejętność organizowania się w chwilach zagrożeń;
- poczucie realizowania wspólnego dzieła;
- jednoczenie się w chwilach nieszczęścia, poczucie solidarności z innymi;
- umiejętność dostosowania działania do zaistniałej sytuacji, wykorzystanie każdej sprzyjającej okoliczności do realizacji celów państwowych i narodowych.

Słabe strony charakteru narodowego, stanowiące same w sobie zagrożenie bezpieczeństwa narodowego, można ująć następująco:

- brak przezorności i umiejętność przewidywania nieszczęść;
- krótkotrwały wysiłek w realizowaniu planów i zamierzeń;
- złudne poczucie bezpieczeństwa, irracjonalna wiara w brak zagrożeń lub ich lekceważenie;
- liczenie na pomoc z zewnątrz, opieranie się na sojuszach i przymierzach;
- ciągłe narzekanie na otoczenie, współmieszkańców, władzę;

---

<sup>15</sup> *Bezpieczeństwo Narodowe Polski w XXI w., Wyzwania i Strategie*, red. R. Jakubczak, J. Flis, Warszawa 2006, s. 157.

- 
- niezadowolenie, pesymizm, marazm, niedoceniwanie siebie i narodu w jego dokonaniach;
  - podejmowanie i zadowalanie się rozwiązaniami prowizorycznymi, brak podejścia całościowego do wielu spraw, w tym bezpieczeństwa<sup>16</sup>.

Pojęcie bezpieczeństwa jest najczęstszym ze stosowanych pojęć w organizacji i funkcjonowaniu społeczeństwa oraz w nauce. Bezpieczeństwo narodowe to stan niezagrażonego spokoju. To potrzeba istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości, niezależności, ochrony poziomu i jakości życia. Było ono utożsamiane przede wszystkim z siłą wojskową według uproszczonego schematu: zagrożenie to agresja, a bezpieczeństwo to obrona militarna. Współczesne składniki bezpieczeństwa to obok aspektów wojskowych i politycznych czynniki gospodarcze, technologiczne, zasoby surowcowe oraz polityka w zakresie ekologii, demografii, spraw społecznych i humanitarnych. Bezpieczeństwo narodowe tworzy cały naród, chroniąc swe wartości oraz interesy narodowe, broniąc ich przed zagrożeniem militarnym i niemilitarnym, tworząc sprzyjające warunki w środowisku międzynarodowym<sup>17</sup>.

Współcześnie coraz bardziej powszechne jest przekonanie, że takie uniwersalne wartości, jak: wolność, równość, prawda, dobro, prawa człowieka, sprawiedliwość i demokracja, nie są wystarczająco doceniane w realnej rzeczywistości społecznej. Uwagę opinii światowej absorbują natomiast takie kwestie, jak: upowszechnianie przemocy, wzrost liczby zachowań agresywnych i brutalizacja życia. Niemal koniecznością stało się przeciwdziałanie takim zagrożeniom, jak: terroryzm (bio, cyber, inne), przestępczość zorganizowana, kryzysy i konflikty lokalne, katastrofy technologiczne, masowe naruszanie praw człowieka i ubóstwo wielu grup społecznych, napięcia etniczne wewnątrz państw i na ich granicach, żywiołowe migracje na dużą skalę, brak ochrony środowiska naturalnego, wzrost nacjonalizmów i schyłek państwa narodowego, niepewność co do wspólnego losu ludzkości, gromadzenie coraz to skuteczniejszej broni, nasilające się kataklizmy i katastrofy oraz ewentualne konflikty zbrojne wywoływane np. brakiem dostępu do wody.

---

<sup>16</sup> Tamże, s. 158.

<sup>17</sup> <http://zadane.pl/zadanie/189722> [20.09.2012]

Z kolei w warstwie psychologicznej odzwierciedlającej zjawiska o charakterze ogólnospołecznym można wyróżnić takie zagrożenia, jak: dezintegracja wybranych elementów więzi społecznych (głównie słabość systemu wartości i norm moralnych oraz nieprzestrzeganie zasad istnienia społeczeństwa obywatelskiego), brak wyobraźni ludzi w dostrzeganiu i określaniu różnych niebezpieczeństw, pogłębianie się procesów osłabiających szanse Polski w wyścigu cywilizacyjnym, nasilanie się patologii społecznej (korupcji, przestępczości zorganizowanej, narkomanii, alkoholizmu), poszerzanie się alienacji społeczeństwa wobec wojska i jego zadań oraz niewystarczająco silne poczucie współodpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju.

Nie ulega wątpliwości, że wśród instytucji wychowawczych mających największy wpływ na realizację celów i zadań edukacyjnych dla bezpieczeństwa znajdują się rodzina i szkoła. Spróbujmy zatem ukazać niektóre zupełnie nowe kwestie teoretyczne i praktyczne z zakresu pedagogiki i bezpieczeństwa dotyczące szkoły i nauczycieli.

Głównym impulsem dokonywania zmian w praktyce edukacyjnej jest refleksyjność nauczycieli, ich otwartość na zmiany i świadomość barier wynikających, między innymi, z autorskiej koncepcji nauczania oraz akceptowanych dotychczas sposobów pracy z uczniem. Stymulatorem zmian może być również uświadomienie sobie przez nauczycieli faktu, że szkołę obarcza się bardzo trudnymi, coraz szerszymi zakresowo i merytorycznie, zadaniami profilaktycznymi. Wśród nich mieszczą się kwestie socjalne, psychoterapeutyczne, społeczne itp.

W tej sytuacji zarówno szkoła, jak i nauczyciel muszą mieć sojuszników, ich działanie ma na celu tworzenie społecznych sił nacisku, wśród których mogą być również politycy, przedstawiciele administracji samorządowej i pracownicy placówek pomocy społecznej oraz rodzice. Nauczyciele mają być grupą intencjonalną, wykorzystującą technikę animacji i interwencji w życie społeczne klasy szkolnej, placówki oświatowej i środowiska lokalnego.

Warto przedstawić kilka nowych tendencji w myśleniu pedagogów o edukacji zmierzającej ku ogólnie pojętemu bezpieczeństwu.

Pierwsza z nich, wyraźnie „zarysowana” głównie przez prof. Teresę Borowską, nawiązuje do potrzeby edukacyjnego przygotowania jednostki ludzkiej do radzenia sobie z różnymi zagrożeniami, głównie

---

poprzez rozwój jej zdolności kreowania własnej egzystencji<sup>18</sup>. Autorka twierdzi, że moc kreatywną mogą mieć zasoby moralno-kognitywno-emocjonalne, które dzięki edukacji może posiadać „homo construens - człowiek budujący”. Są one środkiem „za” i „przeciw” wszystkim omawianym tu zagrożeniom. Trzon tych zasobów stanowią wartości, zwłaszcza wartości wolności, pozwalające „człowiekowi budującemu” na wychodzenie poza granice własnego życia zarówno w warunkach zagrożeń płynących ze świata rzeczywistego (stresy), jak i ze świata iluzji, stwarzanego przez media techniczne<sup>19</sup>.

Druga tendencja w określaniu współczesnego kształtu edukacji dla bezpieczeństwa sprowadza się do respektowania podstawowych wartości, takich jak: prawda, dobro, piękno, odpowiedzialność, wolność, sprawiedliwość, podmiotowość i tożsamość człowieka, życie wolne od zagrożeń wojną, demokracja, godziwy poziom życia duchowego i materialnego oraz bezpieczeństwo i pokój<sup>20</sup>.

Wartością czyniącą życie godnym i zasługującym na uznanie jest człowieczeństwo, odzwierciedlające aktywność człowieka w czynieniu dobra<sup>21</sup>. Z zagadnieniem tym wiąże się poczucie odpowiedzialności nauczycieli za stworzenie warunków dla pełnego rozwoju możliwości każdej osoby, w tym możliwości aktywnego przetwarzania środowisk lokalnych i społeczeństwa ku stanom korzystniejszym dla ich dobrego przetrwania i zmian, poszerzających wolność i dobrostan każdego członka społeczności i całego społeczeństwa<sup>22</sup>.

Edukacja dla bezpieczeństwa ma dwa wyraźne zarysowane filary teoretyczne. Pierwszy to teorie filozoficzne, psychologiczno-pedagogiczne

---

<sup>18</sup> T. Borowska, „Homo construens” – człowiek budujący. *Edukacyjne przygotowanie do radzenia sobie z różnymi zagrożeniami, Pedagogika i edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Materiały z III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, (red.) Janusz Gnitecki, Joanna Rutkowiak, Warszawa – Poznań 1999, s. 351.

<sup>19</sup> Tamże, s. 351.

<sup>20</sup> Zob. K. Denek, *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*, Toruń 1999, s. 30 i nast., K. Denek, *O nowy kształt edukacji*, Toruń 1998, s. 29-34.

<sup>21</sup> J. Gajda, *Człowieczeństwo sensem życia i odpowiedzialnym zadaniem edukacji, Edukacja zorientowana na XXI wiek*, (red.) Janusz Gajda, Lublin 2000.

<sup>22</sup> Z. Kwieciński, *Struktura i treść odpowiedzialności nauczycielskiej i pedagogicznej. Zarys problematyki, Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, (red.) Andrzej M. Tchorzewski, Bydgoszcz 1998, s. 79.

i pedagogiczno-socjologiczne, które rozpoznają naturę człowieka i odpowiadają na pytanie, kim jest człowiek, a zwłaszcza wskazują na bezpieczeństwo jako naturalną potrzebę w życiu człowieka. Druga z kolei obejmuje teorie filozoficzne, aksjologiczno-etyczne i pedagogiczne, które traktują bezpieczeństwo jako wartość cenną i wymagającą organizowania stosownych oddziaływań wychowawczych. Wskazują także na istotne komponenty bezpieczeństwa. Są to filary dające się zredukować do psychologii bezpieczeństwa i aksjologii bezpieczeństwa. Pierwszy określa podmiot obejmowany edukacją dla bezpieczeństwa, drugi natomiast wskazuje na cel, treść i formę oraz oczekiwany efekt pedagogiczny. Efektem tym powinien być człowiek odpowiedzialny, wrażliwy i twórczy, potrafiący sprostać trudom życia, a także zdolny do wychodzenia poza granice własnego życia<sup>23</sup>.



Państwo winno zagwarantować swoim obywatelom ochronę życia i mienia w każdym czasie i w każdej sytuacji, społeczeństwo ma nienaruszalne, konstytucyjne prawo do ochrony przed katastrofalnymi zagrożeniami przemysłowymi, klęskami żywiołowymi i skutkami działań zbrojnych. Obowiązkiem wszystkich organów administracji samorządowej i rządowej oraz podmiotów gospodarczych jest wypełnienie tych gwarancji, zarówno w czasie pokoju, jak i wojny, a pomoc obywateli w realizacji tych zadań jest ich moralną i naturalną

<sup>23</sup> R. Jakubczak, J. Marczak, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI w., Wyzwania i Strategie*, Warszawa 2011, s. 436.

---

powinnością. W warunkach życia codziennego do ochrony ludności, w tym ratownictwa przeznaczone są etatowe, wyspecjalizowane jednostki, których zadaniem jest udzielanie niezbędnej pomocy.

Codziennie wypadki drogowe, kolejowe, awarie sieci elektrycznych, gazowych nie naruszają i nie zakłócają normalnego, w miarę spokojnego funkcjonowania społeczeństwa, a przeznaczone do ochrony życia i zdrowia oraz mienia służby potrafią zapanować nad sytuacją.

Problem ochrony ludności zaczyna się zdecydowanie komplikować, gdy niepożądane zdarzenia zaczynają burzyć porządek dnia codziennego, zostają naruszone i zachwiane podstawowe procesy społeczne, społeczeństwo przestaje normalnie funkcjonować, z obawą oczekując rozwoju dalszych wydarzeń. Państwo w takiej sytuacji musi być szczególnie przygotowane od szybkiego i skutecznego opanowania i zlikwidowania lub zminimalizowania potencjalnego lub realnego zagrożenia<sup>24</sup>. Dlatego posiada pewne instrumenty, kompetencje, aby przeciwdziałać mogącym pojawić się zagrożeniom. Poniżej w zarysie wspomniane instrumenty, „argumenty” władzy.

## **Kompetencje naczelnych organów państwowych w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności państwa**

### Kompetencje Sejmu

W rozdziale IV Konstytucji, poświęconym Sejmowi i Senatowi, ustrojodawca zamieścił przepisy dotyczące kompetencji tych organów w odniesieniu do sfery bezpieczeństwa i obronności państwa.

Analizując funkcję ustawodawczą Sejmu (przy współudziale Senatu), należy stwierdzić, iż organ ten kształtuje ustawowe podstawy funkcjonowania omawianej sfery.

Zgodnie z art. 116, ust. 1 Sejm decyduje w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej o stanie wojny i zawarciu pokoju. Decyzję w tej kwestii podejmuje w formie uchwały. Oznacza to, że jest to decyzja ostateczna i niewymagająca długiej procedury legislacyjnej z udziałem senatu, prezydenta i ewentualnie Trybunału Konstytucyjnego. Jednakże ustrojodawca określa warunki, kiedy taka uchwała może być podjęta.

---

<sup>24</sup> <http://www.agh.edu.pl/files/common/dokumenty/obrona-cywilna/wstep.pdf>  
[12.12.2012]

Otóż może to nastąpić jedynie w razie zbrojnej napaści na terytorium RP lub gdy z umów międzynarodowych wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji.

Sejm spełnia, w szerokim zakresie, funkcję kontrolną względem władzy wykonawczej.

Konstytucja stanowi (art. 95, ust. 2), że sejm sprawuje funkcję kontrolną nad działalnością Rady Ministrów w zakresie określonym przepisami konstytucji i ustaw. Oznacza to, że sejm ma możliwość kontrolowania Rady Ministrów w zakresie zapewnienia przez ten organ bezpieczeństwa zewnętrznego państwa (art. 146, ust. 4, pkt 8) oraz ogólnego w dziedzinie obronności państwa (art. 146, ust. 4, pkt 11).

Uprawnienia kontrolne sejmu rozciągają się też na ministra obrony narodowej, którego zakres działania został określony w ustawie (art. 149, ust. 1).

Z powyższego wynika, że sejm nie kontroluje bezpośrednio sił zbrojnych, ale poprzez naczelne (cywilne) organy państwowe, jakimi są rząd i minister obrony narodowej, które zgodnie z normami prawa są upoważnione do kierowania i kontrolowania sił zbrojnych (art. 146, ust. 3, art. 148 pkt 2, 5, art. 149, ust. 1). Przeprowadzona analiza przepisów konstytucji dowodzi, iż Sejm dysponuje skutecznymi środkami prawnymi i instytucjonalnymi oddziaływania na sferę bezpieczeństwa i obronności państwa<sup>25</sup>.

### Kompetencje prezydenta RP w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności państwa

Kompetencje prezydenta RP jako głowy państwa zostały w konstytucji ujęte dość szeroko. Część z tych kompetencji prezydent wykonuje samodzielnie, a część z innymi naczelnymi organami władzy wykonawczej: Radą Ministrów i jej prezesem oraz ministrem obrony narodowej.

Konstytucja uznaje prezydenta za najwyższego przedstawiciela państwa polskiego i gwaranta ciągłości władzy państwowej (art. 126, ust. 1).

---

<sup>25</sup> *Patriotyzm, Obronność, Bezpieczeństwo*, red. A. Wesołowska, A. Szerauc, Warszawa 2002, s. 96-98.

---

Warto przypomnieć, że prezydent może objąć swój urząd po uprzednim złożeniu wobec Zgromadzenia Narodowego przysięgi, w której zobowiązuje się strzec niezłomnie godności narodu, niepodległości i bezpieczeństwa państwa. Dobro Ojczyzny i pomyślność obywateli są dla prezydenta zawsze, w każdej sytuacji najwyższym nakazem.

Kompetencje prezydenta w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa silnie koncentrują się w atrybutach zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi oraz w określonych uprawnieniach przewidzianych dla prezydenta na wypadek wojny<sup>26</sup>.

### Uprawnienia i zadania Rady Ministrów w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności kraju

Konstytucja stanowi (art. 146, ust. 1), że Rada Ministrów prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną RP, z wyłączeniem tych spraw polityki państwa, które są zastrzeżone dla innych organów państwowych oraz samorządu terytorialnego (art. 146, ust. 2). W tej szerokiej formule kompetencji rządu mieszczą się też sprawy bezpieczeństwa i obronności państwa.

Rada Ministrów posiada uprawnienia kierownicze (w tym koordynacyjne i kontrolne) w stosunku do całej administracji rządowej (art. 146, ust. 3), w tym również wobec ministra obrony narodowej, który kieruje siłami zbrojnymi<sup>27</sup>.

Konkludując, nie można mówić o bezpiecznym państwie bez bezpiecznego społeczeństwa, nie można mówić o bezpiecznym państwie bez społeczeństwa o odpowiedniej odpowiedzialności społecznej. Charakter współczesnego państwa podlega ciągłym procesom ewaluacji, tak jak dynamicznym zmianom ulega cały świat. Pojawiają się nowe zagrożenia i wyzwania. Wydaje się, iż najważniejszym celem teraźniejszych państw, społeczeństw winna być na szeroką skalę zakrojona walka o makro i mikroświadomość.

---

<sup>26</sup> Tamże, s. 98.

<sup>27</sup> Tamże, s. 100.